

WARSZAWIANKI W ATELIER FILMOWYM

Ujrzymy je już w piątek na ekranie



Nr. 111.

Gwarno i wesoło w atelier filmowym Kirchnera.

W jednym końcu sali zgromadzona barwna garstka kandydatek na gwiazdy filmowe. Niespokojne spojrzenia wymownie świadczą o emocji, jaką przeżywają oczekując chwili, w której film uwieczni ich żywe podobizny.

Na środku sali opłataną przewodami wysokiego napięcia przy aparacie operuje stary, doświadczony operator p. Sebel. Sprawę traktuje czysto fachowo i spokój jego udziela się paniom.

Obok stoi prof. Pruszkowski, przewodniczący komisji sędziowskiej. Dzięki jego sprężystemu kierownictwu robota idzie szybko i sprawnie.

— Numer!... Proszę do charakteryzacji!

Po chwili część sali zalana oslepiającym światłem. W świetle sztucznych słońc staje kandydatka i zgodnie ze wskazówkami reżysera posuwa się w tą lub inną stronę.

— Niech się Pani uśmiechnie! Niech Pani spojrzysz w tę stronę!...

Dwadzieścia Pań wczoraj po raz pierwszy w życiu sprobało szczęścia na filmie.

W numerze wczorajszym za-

szła pomyłka: numerki pod fotografiami 197, 646 i 144 winny być drukowane drukiem grubym.

Wobec licznych zapytań, kierowanych do redakcji, podajemy do powszechnej wiadomości, że zaproszenia na finał konkursu, połączony z wielką rewją kandydatek na gwiazdy filmowe, wyznaczony na dzień 19 b. m. jeszcze nie zostały rozesłane. Wszelkie reklamacje zatem są narazie przedwczesne.

Zaproszenia rozesłże Komitet w dniach najbliższych.



Nr. 200.

Ze świata filmu



Lubiany aktor filmowy p. Ryszard Barthelemess rozwiódł się niedawno ze swą młodą żoną.

Rosowu ulubieniec



W Londynie odbyła się ostatnio wielka wystawa kotów, na której zaprezentowano 2500 zwierząt. Wśród nich największym powodzeniem cieszyły się śliczne kotki Angora.

Dla naszych pań

**Zasady
prowadzenia domu —
Oszczędność czasu**

„Praca kobieca nie ma nigdy końca” — mówi stare przysłowie. Jeżeli panią stać na służbę, poświęcać musi swój czas na jej dozorowanie, jeżeli służby nie posiada, wszystkie czynności wykonywać musi sama. A czynności te w wielu domach nie znają przerwy i wylaniają się jedne za drugimi, wymagając nieustannego ruchu. Po skończeniu jednej z nich, np. przyrządzania posiłku, oczekuje sprzątanie, cerowanie, szycie, pielęgnowanie dzieci i t. d. W podobnych warunkach trudno jest znaleźć czas na zaspokojenie potrzeb intelektualnych, choćby przez czytanie książek. Kobieta staje się niewolnicą domowych zajęć, zapominając, siłą rzeczy, o potrzebach kulturalnych. A czy to konieczne? Czy rzeczywiście tak być musi? — Nie, naprawdę — nie. Na usunięcie tego potrzeba tylko jednego — umiejętnego dysponowania czasem i organizacji pracy. Przykładem dla nas pod tym względem powinny być amerykanki, kierujące się zasadą, aby przy minimum wysiłku otrzymać maximum wydajności. Pomogły im co prawda w tym wiele maszyn, zastępujące pracę ręczną i dostępne dla każdej niemal rodziny robotniczej, ale głównie znor malizowanie zajęć i rozplanowanie czasu. Każda wzorowa gospodyni musi wiedzieć, ile czasu wymaga dana robota. Wykonywać ją należy systematycznie i nie przerywać w międzyczasie, ani też nie odrywać od niej służącej dla drobnostek. Unikać chaosu, dorywczości i rozgorączkowania w pracy, powodujących owo znamienne zamieszanie w domu. Wprowadzić rozkład zajęć, obliczony na godziny i minuty, obmyślać czynności i sprawunki już na dzień następny, a w sprawach osobistej obsługi wprowadzić samowystarczalność.

O rezultacie tego systemu — przekonana się każda pani domu.

Mira

SZCZERY

Sędzia: Dlaczego ukradliście tę portmonetkę?

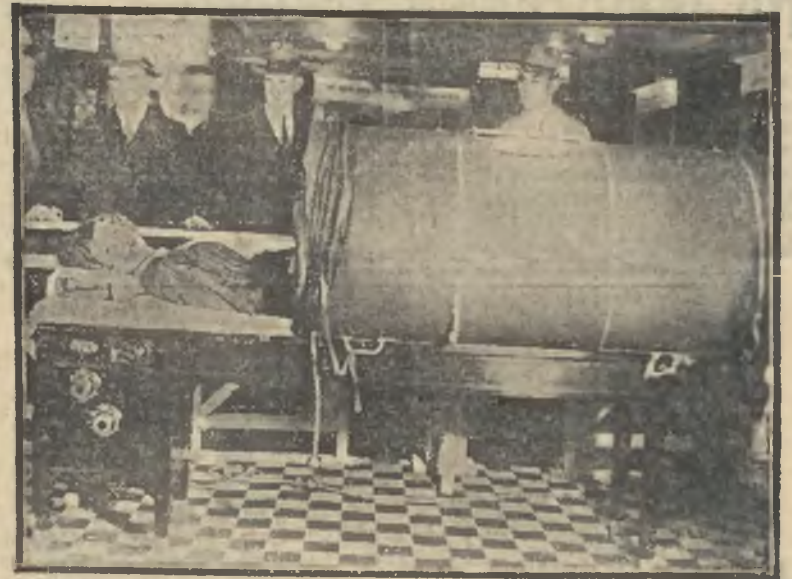
Oskarżony: Ano, proszę łaski wysokiego sądu, myślałem, że w niej coś jest!

TRUDNO DOJŚĆ PRAWDY

— Ażby zaoszczędzić trochę bodaj gazu i elektryczności, powinnaś wcześniej chodzić spać, jak kury np.

— Więc ty wyobrażasz sobie, że kury chodzą spać tak wcześnie, by oszczędzić trochę wydatków na oświetlenie?

Elektryczny lekarz



Na wystawie w Nowym Jorku zademonstrowano najnowszą zdobycz medycyny: elektryczny aparat, który sam opukuje pacjentkę i od razu pokazuje rezultaty badania.

Poco ten pośpiech?



Pamiętaj, że na jezdni jesteś intruzem, który zawsze zawadza. Nie przechodź nigdy przez jezdnię wówczas, gdy nie widzisz dokładnie, co się dzieje za wozem tramwajowym, lub innym pojazdem.

SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE OD 6 — 7 W.

CENA OGŁOSZEŃ: W tekście 1 mm. na 1 szp. (łam pięcioszpaltowy) — 50 gr., Komunikaty — 75 gr. Zwyczajne (łam 10-szpalt.) — 15 gr., Drobne 1 słowo — 10 gr.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i zamiejscowa Zł. 4.50 miesięcznie.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550

Warszawa, Red i Admin.: Szpitalna 12. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Tel. adm. 91-62.

Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny Abc Warszawa.

Oddział Lublin Plac Litewski 1. Telefon dzienny 2-43, nocny 11-19, Konto P. K. O. 6088.

Redaktor naczelny: Stanisław Strzelcki.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska”
Warszawa, Szpitalna 12. Telefon: 172-22 i 117-96.

Wydawca: Mazowiecka Spółka Wydawnicza.